



JÓZEF ZELEK

Wełecz, dnia 19 września 1948 r. o godz. 12.30 ja, starszy sierżant Andrzej Sykulski z Posterunku MO w Busku-Zdroju, działając na mocy: art. 20 przepisów wprowadzających kpk, przy udziale protokolanta Józefa Furmana, funkcjonariusza Posterunku MO Busko-Zdrój, którego uprzedziłem o obowiązku stwierdzenia swym podpisem zgodności protokołu z przebiegiem czynności, przesłuchałem niżej wymienionego w charakterze świadka. Świadek po uprzedzeniu o: prawie odmowy zeznań z przyczyn wymienionych w art. 104 kpk, odpowiedzialności za fałszywe zeznanie w myśl art. 140 kk, oświadczył:

Imię i nazwisko	Józef Zelek
Imiona rodziców	Michał i Zofia z d. Wojdasow
Wiek	46 lat
Data i miejsce urodzenia	27 stycznia 1902 r., Wełecz, gm. Busko
Wyznanie	rzymskokatolickie
Zawód	rolnik
Miejsce zamieszkania	Wełecz, gm. Busko, pow. Busko-Zdrój

W sprawie niniejszej wiadomo mi jest, co następuje:

W sprawie zbrodni niemieckich wiadomo mi jest: w 1943 r. jesienią widziałem, jak Niemcy przywieźli samochodem ciężarowym ok. 16 ludzi do Lasu Weleckiego. Brali po dwóch ludzi z auta i strzelali z broni maszynowej.

W 1944 r., latem, widziałem, jak Niemcy przywieźli też samochodem ciężarowym ok. 30 osób, których rozstrzelali na skraju Lasu Weleckiego. Ludzi tych powiązali, poukładali ich jeden przy drugim na ziemi i z tyłu na leżących ich rozstrzelali. Także samo widziałem, jak rozstrzelali



dwóch ludzi pod samym lasem na polu. Osoby te były powiązane za nogi. Dół sobie sami kopali. Po wykopaniu dołu zostali rozstrzelani przez żandarmów z broni krótkiej.

W Lesie Weleckim żandarmi rozstrzelali ok. 600 ludzi. Bardzo często przywozili samochodami i rozstrzelali. Najwięcej przywozili na rozstrzelanie w 1944 r.

Na tym protokół zakończono i przed odczytaniem podpisano.